opusdei.org

Papież Franciszek: Wielki Post to dobry czas, by trenować swoje serce

"Wielki Post wzywa nas, byśmy się «przebudzili», przypomnieli sobie, że jesteśmy stworzeniami, że nie jesteśmy Bogiem".

08-03-2014

„Wielki Post to dobry czas, by wytrenować swoje serce w dobru, wyjść poza udawany świat i dostrzec, że jesteśmy tylko stworzeniem, a nie

Bogiem” – Papież Franciszek mówił o tym w czasie liturgii Środy Popielcowej. Zgodnie z tradycją tak zwanych kościołów stacyjnych, na rzymskim Awentynie przewodniczył najpierw procesji pokutnej, a następnie Mszy z posypaniem głów popiołem. Ojciec Święty przypomniał, że nawrócenie serca, do którego jesteśmy wezwani w czasie Wielkiego Postu, to coś więcej niż zewnętrzne praktyki i ogólnikowe postanowienia.

„Jesteśmy zaproszeni do podjęcia drogi, podczas której, przezwyciężając rutynę staramy się otworzyć oczy i uszy, ale przede wszystkim serce, by wyjść poza własne «podwórko». Otworzyć się na Boga i na braci. Żyjemy w coraz bardziej udawanym świecie, w kulturze «robienia», kulturze «użyteczności», w której, nie zdając sobie nawet z tego sprawy, wykluczamy Boga z naszego

horyzontu. Wielki Post wzywa nas, byśmy się «przebudzili», przypomnieli sobie, że jesteśmy stworzeniami, że nie jesteśmy Bogiem".

Papież mówił też o niebezpieczeństwie zamknięcia się, zapominania o innych. Wskazał, że tylko wówczas, gdy trudności i cierpienia naszych braci są dla nas wyzwaniem, jedynie wtedy możemy rozpocząć naszą drogę nawrócenia ku Świętom Paschalnym. Jest to droga obejmująca krzyż i wyrzeczenie.

„Dzisiejsza Ewangelia wskazuje trzy elementy tej duchowej wędrówki: modlitwę, post, jałmużnę. Wszystkie trzy zakładają konieczność by nie dać się zdominować przez to, co się wydaje: tym, co się liczy nie są pozory; wartość życia nie zależy od jego aprobaty przez innych czy też

od sukcesu, ale od tego, co jest w nas”.

Papież zachęcił, by Wielki Post był zanurzeniem w morzu modlitwy oraz czasem trenującego nasze serce postu.

„Musimy uważać, by nie praktykować postu formalnego, czy takiego, który prawdę mówiąc nas «syci», ponieważ sprawia, że czujemy się w porządku. Post ma sens wówczas, kiedy narusza nasze bezpieczeństwo i, kiedy wypływa z niego korzyć dla innych, jeśli pomaga nam kultywować styl Miłosiernego Samarytanina, który pochyla się nad swym bratem w potrzebie i troszczy się o niego. Post zakłada wybór życia wstrzemięźliwego, które nie marnotrawi, nie «odrzuca». Post pomaga nam wyćwiczyć nasze serce do tego, co najistotniejsze, i do dzielenia się z innymi. To znak, że stajemy świadomie i

odpowiedzialnie w obliczu niesprawiedliwości, nadużyć szczególnie wobec ubogich i najmniejszych; to znak naszej ufności pokładanej w Bogu i Jego Opatrzności".

Ojciec Święty zachęcił też do dawania jałmużny, która jest znakiem bezinteresowności. W jałmużnie obdarowujemy kogoś, od którego nie możemy spodziewać się otrzymania czegoś w zamian. „Bezinteresowność powinna być jedną z cech chrześcijanina, który świadomy, że wszystko otrzymał darmowo od Boga, to znaczy bez żadnej zasługi, uczy się dawać innym za darmo – mówił Papież. - Dziś często bezinteresowność nie jest częścią życia codziennego, w którym wszystko kupuje się lub sprzedaje. Wszystko się oblicza i mierzy. Jałmużna pomaga nam żyć bezinteresownością daru, która jest wolnością od obsesji posiadania, lęku

przed utratą tego, co się ma, smutku tych, którzy nie chcą się dzielić z innymi swoim dobrobytem”.

pdf | dokument generowany automatycznie z https://opusdei.org/pl-pl/article/papiez-franciszek-wielki-post-to-dobry-czas-by-trenowac-swoje-serce/ (11-04-2026)